

13 Komp.
Kamp
392K

Interrogatorium
-1-

W. O. 8891
8891

Stolica Chmielowski Stanislaw 1919 17/8 Lwow
Kowaty, powiat slusarski.

Arestowany nastalem dnia 6/XI.1939, w Lwowie.
Do 1 marca siekaniem w wycieciu w Lwowie,
potem nastalem wyrzucony do Kijowa,
a z Kijowa do Glaskowa, a z Glaskowa nastalem
wywieziony do lagru na Sybir, gdzie pracowalem
na przymulowych robotach.

W Kijowie spalo sie na przykach, inny nie dawaly
spokoju bo do dysenteryj, nie prowadzily.

Jedzenie skladalo sie z kupy ryby i 300gr. chleba.
W Glaskowie polozono sie o tydzien w szpitalu
dysenteryj, spaly i jedzenie to sie sadem.

W lagrach na Sybirze bylo juz gony z chodze-
nicami na roboty, chodzilo sie w najwazniejszych
wstopy i w lody odiezy jak w topciach
i w podartej kufajce i spodniach.

Jedzenie idzie do wyrobienia wody,
sprawic na gotych przykach bez kawy i cukru,
zjuno, bo drewna dawalo malo, nie bylo
nie bylo tak wielka choroba bylo dysenteryja
wazy sie najbardziej. Lekarz ktory byl nie
mowiat na to uwagi, a chodzil nie zwalnia
inaczej jak nie miało po uad 39 gorzki.

W lagrach bylem razem jeden z Polakow,
mizdry narodow miedziem jak Szwecy,
Oruzowie, Ukrecy, Tatary i Gudzianow.

~~Krupcy~~ byli i Szwedzi byli na kradziezki
na robizstwo i polityczne, so domy byli
ktos ustomuchow, jak stale mnie wyzywaly

i obszarach co do porządkowania Polskiego.

Kiedy w ~~wojnie~~ we łagrach było sumienie
na roboty chodziło się w chłodzie i głodzie,
wrony były bardzo duże jak 3 metry kubicy
na 100% dopiero dostaliśmy korbę, pisaliśmy
nie pniej, walc. Tytuł koleżeńskiego
nie prowadziliśmy walc bo nie było z krus.
Janoch ani gazet nie było walc bo nie dawali.
Władcy gdy mnie aresztowali, aby się
~~dozwolili~~ ~~co~~ do Hamburga przyjechać
obchodzą, jak wyjechał, nie było jobany
Polok, ty jobany jobany, ty Polskie chobry,
nie nie wchodzisz do Polski. Karali bardzo
naprzykład mnie za kradzież waga
Hamburgu, ronił wierzchni szary, mnie
na 2 lata przysunął robot.

Gospośca była wielka, stała niewiasty
iż ten konu. Gdzie goz,
a Polska już nie będnę.

Powse lekarka była stoba, zaimen
kory doznęła się powsey to przedygo
wywiedli, ~~w tym lagrach gdzie ja byłem~~
~~ra 4 misicy walc~~

Przed rozpoczęciem wojny Rosji z Niemcami,
4 misicy walcem wywiedli
na Holles jak 100 km, tam dopiero
spotkali się z polakami, i byłem
aż do umieszczenia gdzie stał 4 misicy
zwarto około 15 ludzi warwika ich
porządkiem nie państwa.

Łączuoni z żoną miałem się do wojska Poljsi
z Kijowem, szedł do Kijowa 17/8 1941.

To w Kijowie zostałem dnia 17/8 1941.
Po przybyciu do Kijowa zostałem przydzielony
na wieżę, was do Kijowa zostałem przydzielony
5 dni, tam nam wydali prowiantu
dobre i wypocił 270 rubli za okres trwania
podróży i wydali nam już gotowe
bilety, po otrzymaniu tego ukraińskiego
zaproszenia was gdzie chcieli jechać czy
do armii Polskiej czy do armii Sowieckiej
gdzie oświadczyliśmy że chcieli jechać
do armii Polskiej odpowiedziano
was na stacji gdzie czekał już pociąg
który miał być w Warszawie tam
gdzie byliśmy jechać a to do Burybura
gdzie wzięliśmy się do wojska
Polskiego.

Stacja
Chmielewski
Kijów